



Wszystkim naszym Parafjanom, w dzisiejszym dniu pamiątki Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa składamy Serdeczne Życzenia wszelkiej pomyślności oraz WESOŁEGO ALLELUJA!

*Ks. Proboszcz  
Księża Wikariusze i Prefekci*

### **Porządek nabożeństw:**

Dzisiaj, Niedziela Wielkanocna, rezurekcja odbędzie się o godz. 6-tej r., potrójna, uroczysta procesja dookoła kościoła, potem jutrznia i Msza św. Następne nabożeństwa o godz. 9, 10, 11. Nieszpory o godz. 3.30.

W drugie święto nabożeństwa świąteczne jak zwykle.

Od dzisiaj aż do Wszystkich Świętych w każdą niedzielę odbywają się procesje przed sumą po cmentarzu kościelnym.

**Nowenna do św. Antoniego,** począwszy od wtorku 14 kwietnia przez 9 wtorków, zawsze o g. 8 r., będzie się odbywać wotywa przed ołtarzem św. Antoniego z nowenną.

**Orszakom ślubnym** uprzejmie przypominam o należytem przyzwyczajeniu zachowaniu się w świątyni w czasie szykowania się do ołtarza lub oczekiwania na kolejność ślubu.

Niech godność świątyni Pańskiej nie cierpi zniewagi od podochoconych i rozbawionych gości weselnych. Spokój i powaga w Domu Bożym!

**Sodalieja Pań** uprzejmie dziękuje za ofiary złożone na kwiaty i ubranie Grobu Chrystusowego.

**Zielony karnawał,** czyli zabawę dzieciinną urządza Stow. Pań Wincentek w niedzielę przewodnią w sali na Górze Zamkowej. Program urozmaicony, niespodzianki. Pożądane, aby dzieci przyszły w ko-

stjumach. Wejście dla wszystkich po 50 gr. Czysty zysk na ubranka dla biednych dzieci do pierwszej Komunii św.

### **Ruch w Parafji.**

W Wielkim Tygodniu, jak zawsze i wszędzie, i u nas był ruch ożywiony. Zaczęło się od soboty palmowej, gdy do spowiedzi na zakończenie rekolekcji parafjalnych przyszło b. dużo ludzi; spowiadaliśmy do g. 12 w nocy, natomiast znacznie mniej było spowiadających się w poprzedzający piątek, a szkoda — można się było łatwo dostać do konfesjonału, gdyż było aż 12 obcych księży; w Niedzielę Palmową przystąpiło z górą 1600 osób do Komunii św., co czyni razem przez tydzień rekolekcji przeszło 3500 osób; w Wielkim Tygodniu również było dużo u spowiedzi, dotąd więc obowiązek Wielkanocny wypełniło około 10.000 parafjan, pozostaje jesz-

cze około 6 tys., których proszę nie odkładać, nie zaniedbywać, nie lekceważyć tego obowiązku katolickiego, lecz odprawić rzetelnie i to jak najprędzej.

Nabożeństwa Wielkotygodniowe wraz z rzewnymi ceremoniami zawsze ściągają liczne zastępy wiernych, kościół nasz był zawsze wypełniony. Adoracje w ciemnicy i w Grobie Utajonego Chrystusa są nabożeństwem głębokim i b. poważnym, u nas posiada licznych zwolenników. Zawsze pięknie i oryginalnie przystrojony Grób jest prawdziwą atrakcją, ściągającą tłumy do kościoła.

### **Zapowiedzi przedślubne.**

Jan Ratajszczak z Ireną Kierzek, Tadeusz Burchard z Genowefą Makotówną, Konrad Zieliński z Zofją Gajdzikówną, Jan-Wacław Kondusz z Bronisławą Długokęcką, Romuald-Jan Rogójski z Marią Kowalską.

### **Przez chrzest stali się dziećmi bożemi:**

Stanisława-Teresa Pawełek, Jan Kuśpiel, Lucyna Jakóbczyk. Urszula-Wiktorja Czarska, Henryka-Melanja Hetnańczyk.

### **Odeszli do wieczności:**

Sp. Matylda Rajewska l. 37, Stefan Szydłowski l. 24, Rozalja Kołek l. 55, Bronisław Skrobot l. 56, Karol-Stanisław Kacuga l. 49.

*Wieczne odpoczywanie!*

**„Jam jest zmartwychwstanie i żywot” ..**

Tegoroczna wiosna o wiele wcześniej niż zwykle, z krótkimi przerwami, budzi przyrodę do nowego życia. Pierwsze kwiatki, pąki drzew i krze-

wów, jeszcze małe listki tu i owdzie zwiastują, że się zbliża, że już idzie, że wkrótce będziemy mieli pełno słońca, ciepła, radości.. Wszel-

kie stworzenie wyczekuje rychłej wiosny. I ludzie czekają!.. Tak jest od początku świata, odkąd w zaraniu wieków ukazała się pierwsza wiosna roślin, zwierząt, ludzi powołanych do życia przez Boga - Stworzyciela!

Ten akt Stwórcy w sposób pośredni przez konstytucję praw przyrody trwa dotąd, trwać będzie do końca świata: po krótkiej przerwie zimowej znów nastaje wiosna, budzi się życie z uspienia, świat przybiera swą krasę wiecznej młodości. Młodość i życie w przyrodzie, choć zamiera, choć pozornie w bezwład się zamienia, zmartwychwstaje i żyje, rozwija się, kwitnie. Ukryte siły Boskie w przyrodzie nie giną lecz wiecznie działają. To jest wieczna wiosna Stworzenia.

Dusza ludzka, ożywiająca martwość ciała, prochu ziemi, w szeregu stworzeń ziemskich jest najdoskonalszym dziełem rąk Bożych. Wszak przez rozum, wolę, pamięć i sumienie posiada podobieństwo do swego Stwórcy. Miljony i miliardy ludzi od początku aż do końca świata, noszą ten odblask prawdy wiecznej w swoich duszach, mimo to zbaczają na manowce, tracą jasność rozwijającego się wciąż poprzez pokolenia umysłu, gubią przez grzech i ziemskie zepsucie swoją świętość, tracą stan łaski i giną w przepaści odrzucenia. Dusza zamiera, jeżeli nie ma życia nadprzyrodzonego. To życie nadprzyrodzone, życie łaski sakramentalnej, daje duszom ludzkim Syn Boży Chrystus-Zbawiciel, Bóg i Człowiek, który dla naszego zbawienia zstąpił z Nieba na Ziemię, cierpiął przesładowanie od ludzi, ukrzyżowany był, umarł i pogrzebion, trzeciego dnia zmartwychwstał. Zwyciężył śmierć doczesną i wieczną. Syn Boży, wieczna młodość ducha, odradzająca człowieka „w duchu i prawdzie”. Jego zmartwychwstanie początek wzięło na Kalwarji i trwa wciąż, pociąga dusze ku zmartwychwstaniu z grzechu i żywotowi łaski; umarłe na ziemi ożywia w niebie. „Jam jest zmartwychwstanie i żywot, kto wierzy we mnie choćby umarł, żyw będzie”. — Męką swoją i krzyżową śmiercią odkupił ludzkość z szatańskiej niewoli grzechu. W Nim i przez Niego ludzkość zamierającego ducha odradza, wznawia życie duchowe swoich dusz. To jest wiosna świata nadprzyrodzonego, wiosna Odkupienia.

Będzie jeszcze trzecie tchnienie wiosny nieśmiertelnej na sądzie ostatecznym, gdy Zbawiciel Ożywiający, sam Ukrzyżowany na ziemi i Zmartwychwstały, powoła do nowego życia niebiańskiego wszystko,

co kiedykolwiek na ziemi żyło i śmiercią pomarło. To zmartwychwstanie ostateczne da odrodzonym w Chrystusie wiosnę promiennej szczęśliwej wieczności, wiosnę Zbawienia.

Nie bez przyczyny wszystkie ludy pogańskie witają wiosnę świętem uroczystem w czasie wiosennego porównania dnia z nocą. Nasi pogańscy przodkowie wraz z wszystkimi ludami słowiańskimi obchodzili w tym czasie święto wody, ognia, pokarmów. Świadczy to, że ludzkość w swej naturze ma wrodzone pojęcie odradzania się do nowego, doskonalszego życia, a wiosnę wszędzie na ziemi czczą jako symbol tego odrodzenia. O ileż większe, piękniejsze, pełniejsze treści i prawdy pojęcie daje ludziom Chrześcijańskie Święto Zmartwychwstania Chrystusa, ileż w sobie mieści ono niedosiężnych głębin, ile daje rozmyślań umysłem wytrawnym, ile pokarmu sercom miłującym Boga! Chrystus zmartwychwstał na umocnienie wiary naszej, na chwałę swego Boskiego Imienia na ziemi i w niebie.

#### Proboszcz.



#### Ofiary na dom Kotolicki.

1) P. Żebrowski kier. szkoły Nr. 3 wraz z personelem Nauczycielskim 14 zł., 2) p. Nowak woźny gimnazjum, jako udział w szatni 25 zł., 3) p. prof. Krzemiński 2 zł., 4) p. Romuald Rogójski 31.75. —

Zebrane po kołędzie: 1) Małobądź (reszta 455.60, 2) ul. Kościuszki 363.20, 3) ul. Zagórska 26, 4) Sielecka 195.40, 5) Bloki 120.80, 6) ul. Sienkiewicza 91.33, 7) Góra Zamkowa 34, 8) ul. Modrzejowska 298.30, 9) ul. Małachowskiego 45.90, 10) ul. Kołłątaja 208.60, 11) ul. Sączewskiego 120.50, 12) ul. Potockiego, Podjazie, Piłsudskiego 90, 13) Obydwa Rynki, Zaułek, Zawale, Zamkowa, Czeladzka 218.35, 14) ul. Podzamecze, Grobla i Bednarska 126, 15) Mrowce 62.50, 16) ul. Narutowicza 18, Razem cała kołęda z parafji dała **5025.64.**

Wszystkim ofiarodawcom składam Bóg zapłać!

**Ofiarowali swoją pracę** bezinteresownie przy rozbiórce kotłowni lub budowie fundamentów w Domu Kat., z Zastępów Małobądzych: Marja Cieślak, Antonina Kokot, Czesława Mańka, Józefa Ptak, Apolonja Puz, Stanisława Jagło, Marjanna Nędza, Marta Flak, Wikarkowa, Cecylja Hajkiewicz, Ka-

tarzyna Major, Jan Kokot, Teodor Będkowski, Stanisław Kawka, Julian Mańka, Stanisław Garudziński, Antoni Puz, Stanisław Domagalik, Jan Kwiecień, Wikarek, Stanisław Senderek, Antoni Major. (c. d. n.)

Wszystkim wymienionym za pracę składam Bóg zapłać.

#### Inaczej człowiek patrzy...

Swego czasu zuany we Florencji prof. Cesar Parvini, mason wysokiego stopnia, na dwa lata przed swoją śmiercią w r. 1882 sporządził testament, w którym zazaczył stanowcze żądanie, gdy zachoruje śmiertelnie, żeby żadnego kapłana nie wpuszczano do jego mieszkania i nie modlono się za niego.

W 2 lata potem zostaje ranny w pojedynku. W czasie choroby lekarz orzekł, że niema nadziei powrotu do zdrowia. Wówczas ku ogólnemu zdumieniu wzywa Parvini księdza. Wobec świadków odwołuje wszystko, co powiedział przeciwko Kościołowi, czem mógł dać zgorszenie. Na pytania przyjaciół, czemu należy przypisać taką zmianę, odrzekł: „Inaczej człowiek patrzy na wiarę, gdy żyje, a inaczej w godzinę śmierci“.

Umarł ze słowami: „Jezus, Marja!“ przytulając krzyż do piersi.

Pismo św. powiada: „Pamiętaj na ostateczne rzeczy (śmierć, sąd, niebo, piekło), a na wieki nie zgrzeszysz“.

#### Rozmowa postępowego ojca z synem.

Podczas wystawy kolonijnej w Paryżu w r. 1931 jakiś ojciec przygląda się ze swym synem zbytkującym małpom i wyjaśnia mu, że wszyscy ludzie pochodzą od małpy, tylko są od nich trochę mądrzejsi.

— To mój pradziadek był małpą? pyta chłopiec.

— Tak, tylko już trochę doskonalsza, odpowiada ojciec.

— A mój dziadek też małpa, tylko jeszcze trochę mądrzejsza — prawda?

— Tak

— To ty, ojcze, też małpą jeno mądrzejsza niż dziadek, a ja małpą jeszcze mądrzejszą niż ty?

Na to już ojciec nie odpowiedział, szarpnął chłopca za rękę i poszli spiesznie dalej.

